Ius Novum

2/2022

ZBIEŻNOŚĆ ZASAD LEŻĄCYCH U PODSTAW MEDIACJI W SPRAWACH KARNYCH, CYWILNYCH I ADMINISTRACYJNYCH ORAZ SĄDOWOADMINISTRACYJNYCH

PIOTR KRZYSZTOF SOWIŃSKI*

DOI: 10.26399/iusnovum.v16.2.2022.16/p.k.sowinski

Mediacja jest instytucją występującą we wszystkich trzech kodeksowych postępowaniach znanych polskiemu prawu procesowemu, przy czym wyłącznie na gruncie karnym i cywilnym można o niej mówić jako o instytucji sądowej lub służącej wymiarowi sprawiedliwości, ale też mediacja z rozdziału 5a ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (dalej – k.p.a.) ma miejsce przed organami administracji publicznej (rządowej lub samorządowej)[1].

Mediacją służącą wymiarowi sprawiedliwości jest natomiast mediacja sądowoadministracyjna, o której mowa w art. 115 Prawa o postępowaniu przed sądami administracyjnymi[2] (dalej – PostSądAdm). Wszystkie te mediacje mają swe normatywne źródło w przepisach regulujących dany typ postępowania, nie uchwalono bowiem ani ustawy o mediacji, ani też nie określono odrębnie statusu prawnego mediatora, czego nie uważam wszak za prawodawcze niedopatrzenie, ponieważ instytucja ta – poza pewnymi wyjątkami – zdążyła już „okrzepnąć" i utrwalić się w świadomości i samych organów procesowych, i obywateli. Dalsze perspektywy mediacji nie zależą od ujęcia jej w karby kolejnego aktu normatywnego, lecz od wzrostu kultury prawnej naszego społeczeństwa, na co się… nie zanosi.

* dr hab., prof. Uniwersytetu Rzeszowskiego, kierownik Zakładu Prawa Karnego Procesowego w Instytucie Nauk Prawnych UR, radca prawny, e-mail: psowinski@ur.edu.pl, ORCID: 0000-0003-2210-5877

[1] Ustawa z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 735 ze zm.).

[2] Ustawa z dnia 30 sierpnia 2002 r. Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (t.j. Dz.U. z 2019 r., poz. 2325 ze zm.).

Mediacja[3] we wszystkich tych procedurach pojawiła się w ciągu ostatniego ćwierćwiecza, przy czym tylko prawo administracyjne (sądowoadministracyjne) dopuszcza prowadzenie mediacji i w układzie horyzontalnym (pomiędzy stronami – art. 96a § 4 pkt 2 k.p.a.), i w układzie wertykalnym (pomiędzy organem administracji publicznej a stroną lub tym organem a stronami – art. 96a § 4 pkt 1 k.p.a.)[4], inne mediacje są możliwe wyłącznie pomiędzy stronami procesowymi. Najdłuższy rodowód ma mediacja w sprawach karnych; ta pojawiła się w polskim systemie prawa już w 1997 roku. Młodsza od niej jest i mediacja cywilna, która została wprowadzona m.in. do art. 10 *in fine* oraz działu II Ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego[5] (dalej – k.p.c.) w 2005 roku[6], i mediacja administracyjna, która została wprowadzona do k.p.a. ledwie kilka lat temu, bo w 2017 roku[7]. Zasadniczy trzon przepisów dotyczących mediacji cywilnej, administracyjnej oraz sądowoadminstracyjnej zgrupowano w samodzielnych rozdziałach poświęconych postępowaniu, czego wyrazem jest rozdział 1 Działu II k.p.c., rozdział 5a Działu II k.p.a. oraz rozdział 8 Działu III PostSądAdm. Z tej praktyki redakcyjnej wyłamuje się jedynie mediacja karna, która została uregulowana w niewydzielonym do odrębnego rozdziału art. 23a Ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (dalej – k.p.k.)[8], przy czym przepis ten – choć i tak rozbudowany w 2003 roku – jeśli go porównać z konkurencyjnymi regulacjami – wydaje się niemal lapidarny. Przepis ten zamieszczono w przepisach wstępnych Działu I k.p.k., „przenosząc" przedmiotową regulację z uchylonego art. 320, co dzisiaj umożliwia mediowanie także w postepowaniu jurysdykcyjnym, a nie tylko przygotowawczym, jak miało to miejsce przed 2003 rokiem[9]. Choć instytucja mediacja występuje jako składowa każdej z regulacji procesowych, to nie jest ona tam traktowana jako odrębny tryb danego postępowania sądowego (administracyjnego), co w doktrynie procesu karnego podkreśla I. Pączek[10], zaś w doktrynie procesu

[3] W tekście używa się terminu „mediacja", aczkolwiek omawiane tu regulacje chętniej posługują się określeniem „postępowanie mediacyjne". Ustawom tym obce jest też rozróżnienie np. „mediacji karnej" lub „mediacji cywilnej" i odpowiednio „mediatora karnego" lub „mediatora cywilnego", co stanowi pewien skrót myślowy ułatwiający „poruszanie się" pomiędzy tymi instytucjami.

[4] A. Kalisz, *Mediacja administracyjna i sądowoadministracyjna*, „Państwo i Prawo" 2018, nr 3, s. 4.

[5] Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego (t.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 1805 z późn. zm.).

[6] Por. art. 1 pkt 1 Ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2005 r., nr 172, poz. 1438).

[7] Por. art. 1 pkt 20 Ustawy z dnia 7 kwietnia 2017 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania administracyjnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 935).

[8] Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego (t.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 534 ze zm.).

[9] Art. 23a dodany przez art. 1 pkt 6 Ustawy z dnia 10 stycznia 2003 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy – Przepisy wprowadzające Kodeks postępowania karnego, ustawy o świadku koronnym oraz ustawy o ochronie informacji niejawnych (Dz.U. nr 17, poz. 155 z późn. zm.) zmieniającej nin. ustawę z dniem 1 lipca 2003 r.

[10] I. Pączek, *Postępowanie mediacyjne jako konsensualne zakończenie postępowania karnego*, „Ius Novum" 2016, nr 4, s. 102.

cywilnego A. Rutkowska[11], a co jest zgodne z silnie rekomendowaną przez Komitet Ministrów Rady Europy autonomicznością instytucji mediacyjnych od organów wymiaru sprawiedliwości sprawowanego w sprawach karnych i/lub cywilnych[12].

Pomimo wszystkich odrębności zachodzących pomiędzy mediacjami: karną, cywilną, administracyjną oraz sądowoadministracyjną bez wątpienia łączy je wspólnota zasad, podług których instytucja ta funkcjonuje. Z perspektywy normatywnej na katalog tych zasad składają się zasada: polubowności, dobrowolności (fakultatywności), powszechności, lojalności wobec jej uczestników, poufności i niejawności jej prowadzenia, a także bezstronności mediatora[13]. Oprócz tych ustawowo określonych, niejako podstawowych reguł mediacji spotkać można zasady o deontologicznym rodowodzie. Zasady te, choć nie mają mocy powszechnie obowiązującej, honorowane są przez mediatorów i z tego tylko powodu wpływają na kształt postępowań mediacyjnych. Tymi ostatnimi, nieomawianymi tu bliżej zasadami są zasada neutralności wobec przedmiotu sporu (standard II), fachowości (standard VI), współdziałania z innymi specjalistami (standard VII), ochrony strony słabszej (a właściwie przerwania lub zakończenia mediacji z uwagi na okoliczności wymienione w standardzie VIII), bezpieczeństwa mediacji (standard IX), a wreszcie i rzetelności informacyjnej w zakresie proponowanych usług mediacyjnych (standard X)[14].

Wspomniana tu polubowność załatwienia sprawy jest skądinąd jedną z zasad rządzących postępowaniem administracyjnym, czego wyrazem jest zobowiązanie przez art. 13 § 2 k.p.a. organów administracji publicznej do podjęcia wszystkich uzasadnionych na danym etapie postępowania czynności umożliwiających przeprowadzenie *mediacji* lub zawarcie ugody. Wydaje się, iż podobną regułę można wysnuć z art. 10, ale i art. 205^6 § 2 k.p.c., gdzie jest mowa o tym, iż sądy winny dążyć w każdym stanie postępowania do ich ugodowego załatwienia, w szczególności przez nakłanianie stron do mediacji. Jeśliby owo „dążenie" rozumieć słownikowo, tj. jako zmierzanie do określonego celu, pragnienie osiągnięcia

---

[11] A. Rutkowska, w: O.M. Piaskowska (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Postępowanie procesowe. Komentarz aktualizowany*, LEX 2021, t. 3 do art. 183^1.

[12] Co można skądinąd potraktować jako podstawową zasadę samej mediacji – por. D. Kużelewski, *Ewolucja polskich uregulowań dotyczących mediacji w sprawach karnych na tle standardów europejskich*, „Białostockie Studia Prawnicze" 2014, nr 15, s. 177.

[13] W nauce prawa cywilnego formułuje się i dalsze, a mianowicie zasadę elastyczności, szybkości postępowania, niskich kosztów mediacji, autonomii stron konfliktu, poszanowania godności wszystkich uczestników, a nawet „satysfakcji dla obydwu stron" – szerzej zob. A.M. Arkuszewska, J. Plis (red.), *Zarys metodyki pracy mediatora w sprawach cywilnych*, Warszawa 2014, s. 73–94. W doktrynie administracyjnej wspomina się o zasadzie akceptowalności (w odniesieniu do osoby mediatora i świadczonej pomocy w rozwiązaniu konfliktu) i fachowości mediatora – tak M. Suchanek, *Mediacja jako metoda rozwiązywania sporów społecznych*, „Studia Administracyjne" 2018, nr 10, s. 132–133.

[14] Standardy prowadzenia mediacji i postępowania mediatora, uchwalone przez Społeczną Radę do spraw Alternatywnych Metod Rozwiązywania Konfliktów i Sporów przy Ministrze Sprawiedliwości w dniu 26 czerwca 2006 roku.

czegoś lub usiłowanie[15], dyrektywę polubownego załatwiania spraw, tam gdzie jest to dopuszczalne prawem, należy traktować nie jako nieznaczące przyzwolenie, lecz mocne zobowiązanie sądu do takiej właśnie aktywności, czego wyrazem jest zresztą nowela art. 10 k.p.c. z 2016 roku[16], która zwrot „sąd powinien dążyć do (…)" zastąpiła mocniej brzmiącym „sąd dąży do (…)". Podejście to jest różne od karnoprocesowego, gdzie polubowny sposób załatwienia sprawy nie jest przez ustawodawcę w żaden sposób wyróżniony[17], aczkolwiek z inicjatywy lub za zgodą oskarżonego i pokrzywdzonego[18] dopuszczalny. Żaden z celów określonych przez art. 2 k.p.k. nie „ociera się" nawet o załatwienie całości sprawy w drodze polubownej, ale też tryb ten bywa nieprzydatny dla spraw, które wymagają pociągnięcia sprawcy do odpowiedzialności karnej. Nie jest jednak tak, iż wynik mediacji jest zupełnie obojętny dla końcowego rozstrzygnięcia sprawy karnej oraz tej części wyroku, która zawiera owe karnomaterialne konsekwencje czynu. Zgodnie bowiem z art. 53 § 3 Ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (dalej – k.k.)[19], określającym tzw. dyrektywy sądowego wymiaru kary, sąd, wymierzając karę, bierze pod uwagę także pozytywne wyniki przeprowadzonej mediacji pomiędzy pokrzywdzonym a sprawcą[20]. R. Koper wskazuje na subsydiarny charakter mediacji karnej[21], której wynik postepowania mediacyjnego w sprawie karnej może otwierać furtkę do warunkowego umorzenia postępowania karnego (art. 66 § 3 k.k.), nadzwyczajnego złagodzenia kary (art. 60 § 2 k.k.), może też zaważyć na dopuszczalności zawarcia formalnego porozumienia procesowego, prowadząc do skazania bez rozprawy (art. 335 k.p.k.) lub dobrowolnego poddania się karze (art. 387 k.p.k.).

---

[15] Słownik Języka Polskiego PWN dostępny na https://sjp.pl/d%C4%85%C5%BCy%C4%87 (dostęp: 3.01.2022).

[16] Art. 10 zmieniony przez art. 1 pkt 1 Ustawy z dnia 10 września 2015 r. (Dz.U. z 2015 r., poz. 1595), zmieniającej nin. ustawę z dniem 1 stycznia 2016 r.

[17] Odmiennie jednak T. Grzegorczyk na tle noweli, która pozwoliła na stosowanie mediacji w przeciągu całego postępowania karnego. Autor ten uważa, że nadanie mediacji „ogólniejszego charakteru" przyczyniło się do nadania tej instytucji wręcz dyrektywalnego charakteru – por. T. Grzegorczyk, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz do art. 1–467, t. I*, Warszawa 2014, s. 170; zob. też D. Kużelewski, *Mediacja po nowelizacji kodeksu postępowania karnego – krok ku zwiększeniu roli konsensualizmu w polskim procesie karnym?*, w: Z. Sobolewski, G. Artymiak, C.P. Kłak (red.), *Problemy znowelizowanej procedury karnej*, Kraków 2004, s. 273. Odmiennie jednak – S. Steinborn, w: J. Grajewski, P. Rogoziński, S. Steinborn, *Kodeks…*, op. cit., t. 6 do art. 23a.

[18] W doktrynie procesu karnego w mediacji upatruje się „niezwykle ważnego elementu systemu ochrony ofiar przestępstwa". Tam też wyposażenie pokrzywdzonego w zdolność porozumiewania się („konsensualnego rozwiązywania konfliktów karnych") traktuje się jako oznakę jego upodmiotowienia i konieczności szerszego uwzględniania jego interesów w procesie karnym. Szerzej J. Karaźniewicz, *System gwarancji interesów ofiary przestępstwa we współczesnym polskim procesie karnym*, w: E.W. Pływaczewski (red.), *Współczesne zagrożenia przestępczością i innymi zjawiskami patologicznymi a prawo karne i kryminologia*, „Białostockie Studia Prawnicze" 2009, nr 6, s. 66 i n.

[19] Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (t.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 2345 z późn. zm.).

[20] A także „ugodę pomiędzy nimi osiągniętą w postępowaniu przed sądem lub prokuratorem".

[21] R. Koper, *Postępowanie mediacyjne a skazanie oskarżonego bez rozprawy*, „Prokuratura i Prawo" 1998, nr 11–12, s. 58.

Wszystkie z omawianych tu procedur – i te sądowe, i ta administracyjna (sądowoadministracyjna) – zakładają dobrowolność udziału w mediacji (art. 23a § 1 k.p.k., art. 183 § 1^1 k.p.c., art. 96a § 2 k.p.a., art. 115 § 1 PostSądAdm), tym samym jej prowadzenie zależne jest przede wszystkim od woli zainteresowanych stron, co koresponduje z kontradyktoryjnością procesu karnego[22] i cywilnego oraz akcentowaną w nauce prawa administracyjnego autonomią stron[23]. Wskazaną tu cechę mediacji przepisy art. 23a p 4 k.p.k., art. 183 § 1^1 k.p.c. oraz art. 96a § 2 k.p.a. wyrażają literalnie.

Dobrowolność mediacji oznacza nieprzymuszanie ewentualnych jej uczestników do partycypacji w tej mediacji, co pokrywa się ze słownikowym znaczeniem słowa „dobrowolny". Dobrowolność mediacji, po pierwsze, zaświadcza o podmiotowości stron w nią zaangażowanych, po drugie – jest wyrazem słusznego przeświadczenia, iż *bonum initium est dimidium facti*, a przymus nie jest właściwą metodą do zbudowania porozumienia pomiędzy zwaśnionymi uczestnikami procesu. W nauce prawa karnego procesowego trafnie konstatuje się, że dobrowolność jest fundamentem mediacji[24], tam też podnosi się ją do rangi zasady[25]. Dla porządku trzeba wszakże zaznaczyć, że omawianą tu właściwość mediacji w obrębie procesu karnego zwerbalizowano dopiero w 2015 roku[26], wcześniej o takowej dobrowolności można było sądzić jedynie z tego, iż skierowanie sprawy do mediacji następowało za zgodą oskarżonego i pokrzywdzonego (art. 23a § 1 k.p.k.). Zasada dobrowolności nie doznaje żadnych wyjątków na gruncie procesu karnego[27]. Pierwszorzędności zasady dobrowolności nie przekreślają też znane procedurze cywilnej i sądowoadministracyjnej tzw. mediacje obligatoryjne, choć niewątpliwie wyłączają one spod działania tej zasady decyzję o skierowaniu sprawy do mediacji. Przykładem takiego właśnie rozwiązania jest mediacja rodzinna przewidziana w art. 445^2 k.p.c. („w celu ugodowego załatwienia spornych kwestii

---

[22] Odmiennie R. Kmiecik, który zauważa, że mediacja zaświadcza o rezygnacji z kontradyktoryjnego przeciwstawiania sobie stron i zastąpienia tegoż tzw. alternatywną metodą rozwiązywania sporów. Autor ten upatruje zresztą w mediacji karnej rozwiązania pozostającego „w opozycji do wielu naczelnych zasad procesowych, takich jak oficjalność, kontradyktoryjność, wreszcie szybkość i ciągłość procesu" – szerzej R. Kmiecik, *Idea mediacji i probacji w Polsce i USA (z perspektywy procesowo-kryminologicznej)*, w: Z. Ćwiąkalski, G. Artymiak, C.P. Kłak (red.), *Problemy znowelizowanej procedury…*, op. cit., s. 238.

[23] Ta zaś zawiera w sobie element kontradyktoryjności, dyspozycyjności stron oraz swobodnej inicjatywy stron. Zob. szerzej M. Wilbrandt-Gotowicz, w: M. Jaśkowska, A. Wróbel, M. Wilbrandt-Gotowicz (red.), *Komentarz aktualizowany do Kodeksu postępowania administracyjnego*, LEX 2021, t. 6 do art. 96a.

[24] J. Grajewski, S. Steinborn, *Kodeks postępowania karnego, Komentarz do art. 1–424*, LEX 2013, t. 2 do art. 23a.

[25] S. Steinborn, w: J. Grajewski, P. Rogoziński, S. Steinborn (red.), *Kodeks…*, op. cit., t. 8 do art. 23a.

[26] Por. art. 1 pkt 5 Ustawy z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 1247 z późn. zm.); podobnie D. Kużelewski, *Na marginesie prawa do sądu – mediacja w sprawach karnych w świetle prawa międzynarodowego i krajowego*, w: E. Dynia, C.P. Kłak (red.), *Europejskie standardy ochrony praw człowieka a ustawodawstwo polskie*, Rzeszów 2005, s. 331.

[27] S. Sławomir, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz do wybranych przepisów*, LEX 2016, t. 10 do art. 23a.

dotyczących zaspokojenia potrzeb rodziny, alimentów, sposobu sprawowania władzy rodzicielskiej, kontaktów z dziećmi oraz spraw majątkowych podlegających rozstrzygnięciu w wyroku orzekającym rozwód lub separację"), a także mediacja z art. z art. 115 § 2 PostSądAdm. Obie te mediacje prowadzone są niejako z urzędu, na podstawie autonomicznej i niekonsultowanej ze stronami decyzji sądu[28], który nie jest związany odpowiednio ograniczeniem wynikającym z art. 183^8 § 2 k.p.c.[29] ani też brakiem wniosku strony o jej przeprowadzenie (art. 115 § 1 PostSądAdm)[30]. Zniesienie dobrowolności mediacji nie jest tu wszak szczególnie uciążliwe, bo też nie wykracza poza zainicjowanie mediacji i obowiązek stawienia się przed mediatorem. I cywiliści[31], i administratywiści[32] zgodnie upatrują w dobrowolności warunku *sine qua non*, bez którego o mediowaniu nie może być mowy, nie jest wszak do końca jasne, czy ci ostatni twierdzenie to w równej mierze odnoszą do udziału w postępowaniu mediacyjnym wszczynanym z urzędu w trybie art. 115 § 2 PostSądAdm.

Dobrowolność mediacji cywilnej jest dobrze widoczna w odniesieniu do szczególnej jej postaci, tj. mediacji umownej (art. 183^1 § 2 *in principio* k.p.c.), wszak umowa to nic innego jak zgodne oświadczenie stron. Cechę tę posiada jednak i mediacja wnioskowa (art. 183^6 k.p.c.), i prowadzona na podstawie skierowania sprawy przez sąd (art. 183^8 § 1 w zw. z § 2 k.p.c.).

W interesującym nas obszarze kierunkowa aktywność stron postępowania karnego – zgodnie z art. 23a § 1 k.p.k. – może przybrać postać inicjatywy w przedmiocie skierowania sprawy do mediacji, względnie zgody na takie skierowanie, jeśli stosowną inicjatywę przejawiła druga ze stron. Do mediacji może dojść również w następstwie zgodnego lub jednobrzmiącego wniosku pokrzywdzonego i oskarżonego. W procesie cywilnym taka kierunkowa aktywność przybierze postać umowy o mediację (art. 183^1 § 2 *in principio* k.p.c.), wniosku do sądu o przeprowadzenie mediacji (art. 183^7 k.p.c.), zgody na mediację zawnioskowaną przez stronę przeciwną, względnie zgody na skierowanie sprawy do mediacji przez sąd (*arg. a contrario ex* art. 183^8 § 2 k.p.c.[33]).

---

[28] P. Waszkiewicz, *Zasady mediacji*, w: E. Gmurzyńska, R. Morek (red.), *Mediacje. Teoria i praktyka*, Warszawa 2018, s. 163 i n.; A. Górska, V. Huryn, *Mediacje w rozwiązywaniu konfliktów rodzinnych*, Warszawa 2007, s. 26.

[29] D. Dończyk, I. Koper, w: T. Wiśniewski (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom II. Artykuły 367–505(39)*, LEX 2021, t. 2 do art. 445^2. Nie jest natomiast mediacją obligatoryjną ta z art. 436 § 1 k.p.c. („jeżeli istnieją widoki na utrzymanie małżeństwa"), bo stosuje się do niej odpowiednio przepisy o mediacji, z tym jednakże zastrzeżeniem, iż przedmiotem mediacji może być także pojednanie małżonków (art. 436 § 2 k.p.c.).

[30] T. Woś, w: H. Knysiak-Sudyka, M. Romańska, T. Woś, *Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi. Komentarz*, LEX 2016, t. 11 do art. 115; B. Dauter, w: A. Kabat, M. Niezgódka-Medek, B. Dauter, *Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi. Komentarz*, LEX 2021, t. 6 do art. 115.

[31] W. Broński, M. Dąbrowski, *Status prawny mediatora w sprawach cywilnych – stan obecny i propozycje zmian*, „Roczniki Nauk Prawnych" 2014, nr 4, s. 9.

[32] J.M. Łukasiewicz, *Zasada dobrowolności*, w: A.M. Arkuszewska, J. Plis (red.), *Zarys…*, op. cit., s. 75.

[33] Zob. jednak art. 202^1 k.p.c.

W doktrynie karnoprocesowej nie wyklucza się sytuacji, w której przedmiotową inicjatywę może wykazać prokurator lub sąd, co implikuje konieczność uzyskania zgód obu stron[34]. Podobną „urzędową" inicjatywę przewiduje też art. 96b § 1 k.p.a., który traktuje ją jako równorzędną z formą wnioskową. Wystąpienie wszak *ex officio* z taką inicjatywą w żadnej mierze nie oznacza, iż sprawa zostaje już skierowana do mediacji, gdyż w przepisie tym jest mowa jedynie o zawiadomieniu z urzędu o możliwości przeprowadzenia mediacji. I tutaj wyrażenie zgody na mediację jest warunkiem dalszego procedowania w kierunku mediacji. Przejawienie inicjatywy rozwiązania sporu w drodze mediacji leży również w gestii sądu, co wynika wprost z art. 183^8 § 1 k.p.c. Zgodnie z art. 183^8 § 5 k.p.c. przewodniczący przed pierwszym posiedzeniem wyznaczonym na rozprawę dokonuje oceny, czy skierować strony do mediacji, a jeśli zachodzi potrzeba ich wysłuchania wzywa je w tym celu do osobistego stawiennictwa na posiedzenie niejawne. Tylko procedura cywilna i administracyjna zastrzegają wyraźny termin, w którym strona winna opowiedzieć się w przedmiocie skierowania sprawy do mediacji. W przypadku art. 183^8 § 2 k.p.c. termin do wyrażenia stosownej zgody wynosi tydzień od dnia ogłoszenia lub doręczenia stronie postanowienia kierującego strony do mediacji, podczas gdy w przypadku art. 96b § 3 k.p.a. jest on terminem czternastodniowym. Podobnej terminowości nie przewidują przepisy k.p.k., co nie stanowi powodu, by taką zgodę oskarżony i/lub pokrzywdzony mogli składać *ad calendas graecas*. Odbiór zgody należy do organu procesowego kierującego sprawę do mediacji lub mediatora (art. 23a § 4 zd. drugie k.p.k.), co zawdzięczamy noweli z 2013 roku, gdyż przed tą datą mediator nie miał takiego uprawnienia. W przypadku scedowania na mediatora obowiązku odebrania zgody na mediację niemal pewne będzie odroczenie w czasie momentu jej wyrażenia przez stronę. Takie odroczenie wydaje się możliwe także i w pierwszej sytuacji, tj. gdy zgodę odbiera organ kierujący sprawę do mediacji, co uzasadniać może potrzeba zapewnienia stronie odpowiedniego czasu na przemyślenie takiego rozwiązania lub konsultację z obrońcą lub pełnomocnikiem.

Nota bene dopuszczalność odebrania przez mediatora „zgody na uczestniczenie w postępowaniu mediacyjnym" (art. 23a § 4 k.p.k.) rodzi wątpliwość, czy jest ona tą samą zgodą, o której mówi art. 23a § 1 k.p.k., tj. czy jest to nadal zgoda na skierowanie sprawy do mediacji („na skierowanie sprawy do instytucji lub osoby do tego uprawnionej w celu przeprowadzenia postępowania mediacyjnego"), czy też zachodzi pomiędzy nimi rodzajowa różnica? Pomimo niespójności terminologicznej zachodzącej pomiędzy treścią § 1 i § 4 art. 23a k.p.k. – ze względów funkcjonalnych – S. Steinborn opowiada się za uznaniem tożsamości tych zgód, co wydaje się trafnym rozwiązaniem tego problemu[35]. Skierowanie sprawy do mediacji karnej (§ 1) zawsze dokonuje się za zgodą lub z inicjatywy jednej lub obu tych stron, *eo ipso* – obie te aktywności są zasadniczo zbieżne z udzieleniem zgody na

[34] M. Kurowski, w: D. Świecki (red.), *Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz aktualizowany*, LEX 2022, t. 2 do art. 23a.

[35] S. Steinborn, w: J. Grajewski, P. Rogoziński, S. Steinborn (red.), *Kodeks…*, op. cit., t. 11 do art. 23a.

udział w samej mediacji, trudno bowiem zakładać, że strona wykazuje inicjatywę, z której sama nie zamierza następnie korzystać. Dywersyfikowanie zakresu zgody z art. 23a § 1 i § 2 k.p.k. implikowałoby dwuetapowość uzyskiwania zgody od oskarżonego i/lub pokrzywdzonego, przedłużając bieg sprawy. A przecież mediacja ma służyć usprawnieniu, nie zaś dodatkowemu skomplikowaniu postępowania karnego. Inna sprawa, że mediatorzy, także ci karni, przystępując do mediowania z własnej inicjatywy rozpytują strony o ich stanowisko w przedmiocie dalszego w niej udziału.

Dobrowolność jest warunkiem nie tylko skierowania sprawy do mediacji, lecz także jej kontynuowania oraz sposobu finalizacji[36]. W każdej z omawianych tu mediacji ich uczestnik[37] może bowiem cofnąć swoją zgodę aż do zakończenia postępowania mediacyjnego[38], przy czym tylko przez art. 23a § 4 *in fine* k.p.k. kwestia ta została wyrażona literalnie, w pozostałych przypadkach, tj. mediacji cywilnej[39] i administracyjnej[40], o takiej możliwości można wnioskować z przepisów art. 183[1] § 1 k.p.c. oraz art. 96a § 2 k.p.a. deklarujących ich nieograniczoną żadnymi ramami podmiotowymi lub przedmiotowymi dobrowolność[41]. Dobrowolność oznacza, że strona nie musi zdawać nikomu sprawy z przyczyn, dla których nie zgadza się na udział w mediacji, rezygnuje z dalszego w niej udziału, względnie nie akceptuje propozycji strony przeciwnej. Taka strona, w odpowiedzi na przedstawioną jej w mediacji propozycję rozwiązania sporu, nie musi przedkładać w tym zakresie swej kontrpropozycji.

W każdej z omawianych tu procedur zgoda jest wyrazem prawa podmiotowego strony do dysponowania przedmiotem sporu, nie jest więc możliwe jej substytuowanie za pomocą zgody pełnomocnika lub obrońcy. Żaden z przepisów omawianych tu regulacji procesowych nie stanowi o f o r m i e z g o d y n a m e d i a c j ę, co oznacza, że może ona przybrać postać ustną lub pisemną. Nie ma przeszkód, aby zgoda wyrażona ustnie została też cofnięta za pośrednictwem pisma i na odwrót. O ile samej zgody na poddanie się mediacji nie można domniemywać, o tyle już odmowa w niej udziału może być wiązana z uporczywym i nieusprawiedliwio-

---

[36] Choć ten ostatni aspekt może być traktowany jako przejaw autonomii stron biorących udział w mediacji, tj. samodzielności decyzyjnej zarówno co do kształtu samej mediacji (jej przebiegu), jak i jej wyniku. Zob. K. Antolak-Szymanski, w: O.M. Piaskowska, K. Antolak-Szymanski, *Mediacja w postępowaniu cywilnym. Komentarz*, LEX 2017, t. 3 do art. 183[1].

[37] W nauce prawa administracyjnego odmawia się takiego uprawnienia jednak organowi biorącemu udział w mediacji – por. M. Wilbrandt-Gotowicz, w: M. Jaśkowska, A. Wróbel, M. Wilbrandt-Gotowicz (red.), *Komentarz…*, op. cit., t. 7 do art. 96a.

[38] S. Steinborn, w: J. Grajewski, P. Rogoziński, S. Steinborn (red.), *Kodeks…*, op. cit., t. 10 do art. 23a.

[39] A. Rutkowska, w: O.M. Piaskowska (red.), *Kodeks…*, op. cit., t. 14 do art. 183[1]; E. Stefańska, w: M. Manowska (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I. Art. 1–477[16]*, LEX 2021, t. 9 do art. 183[1]; T. Żyznowski, w: H. Dolecki, T. Wiśniewski (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I. Artykuły 1–366*, LEX 2013, t. 3 do art. 183[1].

[40] R. Morek, *Dobrowolność mediacji i jej ograniczenia (prawo i praktyka)*, „Studia Iuridica" 2008, nr 49, s. 156.

[41] Dobrowolność zawarcia w toku mediacji stosownego porozumienia wynika też z art. 117 § 2 PostSądAdm, w którym wskazano, iż dokonanie „ustaleń co do sposobu załatwienia sprawy" jest ewentualnością, która nie musi się wcale ziścić.

nym niestawiennictwem na termin spotkania (spotkań) wyznaczony przez mediatora, a także z niepodpisaniem protokołu z mediacji, zaś w przypadku mediacji cywilnej i administracyjnej – z bezskutecznym upływem terminu, o którym mowa odpowiednio w art. 183^8 § 2 k.p.c. oraz w art. 96b § 3 k.p.a. O potrzebie wyraźnej zgody na udział w mediacji można wnioskować z faktu, iż w przeciwieństwie do m.in. art. 98 § 3, art. 343 § 2 lub art. 343a § 2 zd. drugie k.p.k. przepis art. 23a § 1 k.p.k. nie posługuje się konstrukcją „braku sprzeciwu", lecz właśnie „zgody", a więc jakiejś formy aktywności postrzegalnej dla otoczenia. Zgoda – rozumiana jako forma aktywnego zachowania – warunkuje też mediację cywilną, gdyż tę prowadzi się nie przy „braku sprzeciwu", lecz właśnie za zgodą stron, na wniosek strony lub na podstawie umowy stron (art. 183^7 k.p.c.), a także mediację administracyjną (art. 96c k.p.a.).

Zgody stron mogą być wyrażone łącznie lub odrębnie i w różnym czasie[42], co wydaje się tym prawdopodobniejsze, im bardziej są one ze sobą skonfliktowane i unikają jakichkolwiek kontaktów lub nawet śladowych form współdziałania. Ów „różny czas" limitowany jest w wypadku mediacji innych niż karna przez art. 183^8 § 2 k.p.c. oraz w art. 96b § 3 k.p.a.[43]

Fakultatywność mediacji oznacza, iż zarówno w sprawach karnych[44], jak i cywilnych oraz administracyjnych jest ona możliwym, nie zaś każdorazowym lub koniecznym, elementem właściwego postępowania. Nawet w tych sprawach cywilnych, w których sąd skorzystał z możliwości ich skierowania do mediacji (art. 436 § 1, art. 445^2, art. 570^2 k.p.c.), mediacja pozostaje nieobowiązkowym elementem toczącego się postępowania. Strony, których sprawa została skierowana przez sąd do mediacji, powinny, co prawda, stawić się przed mediatorem, ale nie muszą się godzić na swój dalszy udział w zaordynowanej przez sąd mediacji. Skądinąd w sytuacjach z art. 436 § a, art. 445^2, art. 570^2 k.p.c. sąd ledwie może, nie zaś musi skierować sprawę do mediacji. Uznaniowość odnośnego skierowania podkreśla też i to, że tylko decyzja z art. 436 § 1 k.p.c. obwarowana jest zaistnieniem określonych okoliczności, tj. „widokami na utrzymanie małżeństwa"[45]. Fakultatywnym elementem postępowania sądowoadministracyjnego jest także mediacja z art. 115 § 2 PostSądAdm.

Ów brak wstępnych, przedmiotowych lub podmiotowych, uwarunkowań decyzji o skierowaniu sprawy do mediacji (poza zgodą stron) widoczny w przypadku

---

[42] T. Grzegorczyk, *Kodeks postępowania karnego oraz ustawa o świadku koronnym. Komentarz*, Warszawa 2008, s. 138.

[43] W nauce terminy te uznaje się wszak za instrukcyjne – por. D. Kaczmarek, *Mediacja w sprawach administracyjnych, sądowoadministracyjnych i cywilnych – zakres i zasady (analiza porównawcza)*, „Studia Administracyjne" 2017, nr 9, s. 127.

[44] Wyrok SA w Warszawie z dnia 4 czerwca 2014 r., II AKa 136/14, LEX nr 1483853; tak też w doktrynie J. Kosonoga, w: R.A. Stefański, S. Zabłocki (red.), *Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz do art. 1–166*, LEX 2017, t. 7 do art. 23a; S. Steinborn, w: J. Grajewski, P. Rogoziński, S. Steinborn (red.), *Kodeks…*, op. cit., t. 9 do art. 23a.

[45] Co wydaje się dobrze korespondować z zaleceniami instytucji europejskich, które podkreślają konieczność pozostawienia decyzji i oceny zasadności przekazania sprawy karnej do mediacji organom wymiaru sprawiedliwości karnej – por. pkt IV.9. rekomendacji Nr R (99)19 Komitetu Ministrów (Rady Europy).

mediacji karnej[46], cywilnej i administracyjnej, daje asumpt do twierdzenia, iż mediacje w tych sprawach cechuje *sui generis* powszechność stosowania, bo też żadna z odnośnych procedur nie posługuje się zamkniętym katalogiem spraw, w których mediacja byłaby dopuszczalna[47], ani też nie stosuje apriorycznych wykluczeń podmiotowych. Wydaje się, że w ten sposób ustawodawca sygnalizuje pewną uniwersalność mediacji jako konsensualnego sposobu zakończenia sprawy (jej części), traktując ewentualne wyłączenie spod mediacji jako sytuację wyjątkową[48]. Powszechności mediacji nie sprzeciwia się art. 96a § 1 k.p.a., który dopuszcza mediację w sprawach, których „charakter na to pozwala"[49]. Na gruncie procesu cywilnego wyjątkowe wyłączenie spod mediacji przewidują m.in. art. 183^8 § 3 (niemożność stosowania mediacji w postępowaniu upominawczym oraz nakazowym, chyba że doszło do skutecznego wniesienia zarzutów) i w art. 477^{12} k.p.c. (niedopuszczalność ugody oraz poddania sprawy pod rozstrzygnięcie sądu polubownego w sprawach za zakresu ubezpieczeń społecznych). Ograniczeniem innego rodzaju jest natomiast odwołanie się przez 570^2 k.p.c. „w innych sprawach rodzinnych i opiekuńczych" do tzw. zdatności ugodowej sprawy jako warunku skierowania uczestników do mediacji.

Do postawienia tezy, że omawiane tu mediacje zbliża do siebie również zasada lojalności[50], uprawnia treść przepisów art. 23a § 1 *in fine*, art. 23a § 4, art. 300 § 1 (§ 2) k.p.k., a także art. 103 § 4 w zw. z § 3 pkt 2, art. 183^8 § 4, art. 205^2 § 1 pkt 1, art. 210 § 2^2 k.p.c. oraz art. 13 § 2, art. 96b § 4 w zw. z § 3 k.p.a. Na zasadę tę składa się bowiem dyrektywa zobowiązująca organ procesowy do zapoznania (pouczenia lub uprzedzenia) uczestników procesu z przysługującymi im prawami, a także z ciążącymi na nich obowiązkami oraz konsekwencjami nie wywiązania się z tych ostatnich. W wypadku mediacji mniej licznie przedstawiać się będą informacje o obowiązkach i konsekwencjach ich naruszenia, a to dlatego, że sama ta instytucja bazuje na dobrowolności udziału stron i minimalizowaniu reperkusji z nią związanych, co nie oznacza, że takowe w ogóle nie występują. Wyrazem takich właśnie ujemnych, a zarazem odosobnionych, następstw sprzeniewierzenia się obowiąz-

---

[46] Co nie oznacza, że każda sprawa karna się do niej nadaje. Szerzej o takich przeciwskazaniach zob. S. Steinborn, w: J. Grajewski, P. Rogoziński, S. Steinborn (red.), *Kodeks…*, op. cit., t. 9 do art. 23a, a także J. Kosonoga, w: R.A. Stefański, S. Zabłocki (red.), *Kodeks…*, op. cit., LEX 2017, t. 13 do art. 23a.

[47] Podobnie na tle art. 23a J. Kosonoga, w: R.A. Stefański, S. Zabłocki (red.), *Kodeks…*, op. cit., t. 9 do art. 23a.

[48] Tak na tle art. 183^1 k.p.c. A. Rutkowska, w: O.M. Piaskowska (red.), *Kodeks…*, op. cit., t. 2 do art. 183^1.

[49] A co jest uznawane za jedyną materialną przesłankę mediacji administracyjnej, ale też za przesłankę, która nie jest dotknięta nadmiernym rygoryzmem. W nauce podkreśla się też, iż mediację można prowadzić nawet wtedy, gdy nie kieruje do niej żaden przepis szczególny. Por. M. Wilbrandt-Gotowicz, w: M. Jaśkowska, A. Wróbel, M. Wilbrandt-Gotowicz, *Komentarz…*, op. cit., t. 4 do art. 96a.

[50] Obowiązek informacyjny uważany jest w doktrynie procesu karnego za składową zasady uczciwego procesu (rzetelnego procesu, *fair trial*), ale bywa też tam podnoszony do rangi odrębnej zasady – zasady informacji, co czynią m.in. T. Grzegorczyk, *Kodeks…*, op. cit., Warszawa 2008, s. 104, a także P. Hofmański (red.), E. Sadzik, K. Zgryzek, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. 1, Warszawa 1999, s. 111.

kom wynikającym z udziału w mediacji jest możliwość „włożenia [w sprawie cywilnej] na stronę obowiązku zwrotu kosztów w części wyższej, niż nakazywałby to wynik sprawy, a nawet zwrotu kosztów w całości", jeżeli ta strona „w toku postępowania bez usprawiedliwienia nie stawiła się na posiedzenie mediacyjne pomimo wcześniejszego wyrażenia zgody na *mediację*" (art. 103 § 3 pkt 2 k.p.c.). Spośród analizowanych tu postępowań, w których instytucja mediacji się pojawia, tylko przepisy Prawa o postępowaniu przed sądami administracyjnymi nie gwarantują stronom właściwej informacji. Powyższe wydaje się wszak pominięciem bazującym na przekonaniu, iż po pierwsze – postępowanie to stanowi w jakimś sensie kontynuację sporu prowadzonego podług przepisów k.p.a., gdzie odnośny obowiązek informacyjny był realizowany w trybie art. 13 § 2, art. 96b § 4 w zw. z § 3 k.p.a., a po drugie – wniosek o przeprowadzenie mediacji składany jest przez skarżącego (organ) „przed wyznaczeniem rozprawy" (art. 115 § 1 PostSądAdm), tj. przez podmiot świadomy reguł rządzących taką mediacją i nie wymagający pouczenia *post factum*.

Przepisy art. 23a § 1 *in fine*, art. 23a § 4 oraz art. 300 § 1 (§2) k.p.k. stanowią klasyczny niemal przykład realizacji dyrektywy z art. 16 § 1 k.p.k., która nakłada na organy prowadzące postępowanie ogólny obowiązek informacyjny, przy czym okoliczności jego realizacji, a także zakres przedmiotowy tego obowiązku oraz adresata informacji precyzują przepisy szczególne. Takimi właśnie przepisami są art. 23a § 1 *in fine* oraz art. 23a § 4 oraz art. 300 § 1 (§ 2) k.p.k. Na ich podstawie, na różnym etapie procesu karnego, oskarżony i pokrzywdzony są informowani o celach i zasadach postępowania mediacyjnego, w tym o treści art. 178a k.p.k. (art. 23a § 1 i art. 23a § 4 k.p.k.), o możliwości cofnięcia zgody „aż do zakończenia postępowania mediacyjnego" (art. 23a § 4 k.p.k.) oraz o uprawnieniach określonych w art. 23a § 1 k.p.k. (art. 300 § 1 i § 2 k.p.k.)[51]. Wprawdzie na gruncie procesu cywilnego obowiązek informacyjny również wynika z wielu przepisów szczególnych, jednak w przeciwieństwie do swojego karnoprocesowego odpowiednika Kodeks cywilny nie formułuje generalnej dyrektywy „informacyjnej". Za takową trudno uznać bowiem normę z art. 5 k.p.c., w myśl której sąd może udzielać stronom i uczestnikom postępowania pouczeń co do czynności procesowych, bo przybiera ona postać uprawniającą, a nie obligującą sąd do takiego zachowania[52], i to wyłącznie „w razie uzasadnionej potrzeby" i tylko w stosunku do podmiotów, które nie są reprezentowane przez adwokata, radcę prawnego, rzecznika patentowego lub radcę Prokuratorii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej. Ostatni z tych warunków ujawnia, iż przepis art. 5 k.p.c. służy innym celom, tj. zapewnieniu równowagi

[51] Zob. też § 14 pkt 2 Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 7 maja 2015 r. w sprawie postępowania mediacyjnego w sprawach karnych (Dz.U. poz. 716; dalej – RozpMedKar), nakładający na mediatora – a więc na podmiot pozbawiony cech organu procesowego – obowiązek „wyjaśnienia oskarżonemu i pokrzywdzonemu" – w trakcie tzw. spotkania wstępnego – „celów i zasad postępowania mediacyjnego, a także poucza ich o możliwości cofnięcia zgody na uczestniczenie w postępowaniu mediacyjnym aż do jego zakończenia".

[52] H. Dolecki, T. Radkiewicz, w: T. Wiśniewski (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I. Artykuły 1–366*, LEX 2021, t. 1 do art. 5.

procesowej pomiędzy stronami reprezentowanymi i niereprezentowanymi przez podmioty fachowe. Mimo braku takiej ogólniejszej dyrektywy ustawodawca na gruncie procesu cywilnego dość często konkretyzuje obowiązki informacyjne sądu, co w przypadku mediacji przybiera postać przepisów art. 103 § 4 w zw. z § 3 pkt 2 k.p.c. (możliwość obciążenia strony – niezależnie od wyniku sprawy – kosztami wywołanymi jej zachowaniem w czasie mediacji), 183^8 § 4 k.p.c. („polubowne metody rozwiązywania sporów, w szczególności mediacja"), art. 205^2 § 1 pkt 1 k.p.c. („możliwości rozwiązania sporu w drodze ugody zawartej przed sądem lub mediatorem"), art. 210 § 2^2 k.p.c. („możliwość ugodowego załatwienia sporu, w szczególności w drodze mediacji").

Daleko idące paralele z karnoprocesową zasadą lojalności wykazuje natomiast art. 9 k.p.a., z którego wynika obowiązek „należytego i wyczerpującego informowania [przez organy administracji publicznej] stron o okolicznościach faktycznych i prawnych, które mogą mieć wpływ na ustalenie ich praw i obowiązków będących przedmiotem postępowania administracyjnego". Przepis ten dość powszechnie uważa się za przejaw zasady informowania stron, względnie zasadę udzielania informacji stronom i uczestnikom tego postępowania, realizowaną przez wiele przepisów szczególnych i wpisującą się w zasadę ochrony zaufania do prawidłowości działań organów administracji i sądów[53]. Takimi właśnie przepisami szczególnymi są z pewnością art. 13 § 3 k.p.a., nakazujący „udzielanie wyjaśnień o możliwościach i korzyściach polubownego załatwienia sprawy"[54] oraz art. 96b § 4 w zw. z § 3 k.p.a., wymagający „pouczenia o zasadach prowadzenia mediacji oraz ponoszenia jej kosztów".

Także w kwestii poufności mediacji procedury: karna, cywilna, administracyjna i sądowoadministracyjna wykazują daleko posunięte podobieństwo, co nie oznacza identyczności rozwiązań. Identyczne są natomiast racje, jakimi powodował się prawodawca – chodziło mianowicie o wprowadzenie dodatkowej zachęty dla stron[55], by te – w przeświadczeniu, iż sam udział w mediacji nie grozi im pogorszeniem sytuacji procesowej – przynajmniej spróbowały dojść do porozumienia. Ustawodawca może sobie pozwolić na utajnienie mediacji, gdyż ani sam mediator nie jest organem wymiaru sprawiedliwości, ani też nie pełni funkcji judykacyjnej, stąd też mediacja wolna jest od „obciążeń" związanych z realizacją konstytucyjnej zasady jawności postępowania sądowego (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP[56]).

---

[53] A. Wróbel, w: M. Jaśkowska, M. Wilbrandt-Gotowicz, A. Wróbel, *Komentarz…*, op. cit., t. 1 i 3 do art. 9; H. Knysiak-Sudyka, w: A. Cebera, J.G. Firlus, A. Golęba, T. Kiełkowski, K. Klonowski, M. Romańska, H. Knysiak-Sudyka, *Kodeks postępowania administracyjnego. Komentarz*, LEX 2019, t. 1 do art. 9; J. Wegner, w: W. Chróścielewski, Z. Kmieciak (red.), *Kodeks postępowania administracyjnego. Komentarz*, LEX 2019, t. 1 i n. do art. 9.

[54] P.M. Przybysz, w: *Kodeks postępowania administracyjnego. Komentarz aktualizowany*, LEX 2021, t. 1 do art. 9.

[55] W doktrynie cywilistycznej wręcz mówi się, że to właśnie ta „podstawowa zasada" zadecydowała o popularności tej instytucji wśród stron procesu cywilnego – por. T. Ereciński, w: P. Grzegorczyk, J. Gudowski, M. Jędrzejewska, K. Weitz, T. Ereciński, *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom II. Postępowanie rozpoznawcze*, LEX 2016, t. 2 do art. 183^4.

[56] Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. nr 78, poz. 483 z późn. zm.).

Poufność mediacji można rozpatrywać w dwóch aspektach. Po pierwsze, sama mediacja prowadzona jest w sposób zapewniający jej ograniczoną jawność wewnętrzną, to jest strony mają dostęp tylko do informacji niezbędnych do zawarcia porozumienia, co nie obejmuje wszystkich oświadczeń, wypowiedzi lub zachowań okołomediacyjnych strony przeciwnej. Po drugie, mediacja – poza jej wynikiem – objęta jest całkowitą niejawnością zewnętrzną, tj. do mediacji nie mają zasadniczo dostępu podmioty inne niż strony (lub „inne osoby" z art. 183^4 § 2 k.p.c.; organ z art. 96a § 4 pkt 1 oraz „inne osoby" z art. 96j § 2 k.p.a.) lub ich pomocnicy czy też przedstawiciele prawni. O poufności mediacji jest mowa w art. 23a § 7 *in fine* k.p.k. (postępowanie mediacyjne prowadzi się w sposób (…) poufny), natomiast w art. 183^4 § 1 k.p.c., art. 96j § 1 k.p.a. oraz w art. 116c § 1 PostSądAdm o tym, iż nie jest ona jawna, co jest określeniem równoważnym i rodzącym podobne następstwa.

Krąg osób dopuszczonych do udziału w mediacji, a tym samym pośrednio i do informacji o przebiegu tej mediacji lub przynajmniej jakiejś jej części, w obrębie procesu karnego określają art. 23a § 1 k.p.k. oraz § 14 pkt RozpMedKar. Z żadnego z tych przepisów nie wynika, jakoby w mediacji – poza mediatorem, oskarżonym i pokrzywdzonym[57], a także ewentualnie ich pomocnikami prawnymi (art. 6 *in fine*, art. 86 § 1 k.p.k.) lub przedstawicielami (art. 51 k.p.k.)[58], mogły brać udział jakieś inne przybrane przez mediatora osoby. O istnieniu tego ostatniego uprawnienia nie można też wnioskować z § 15 *in fine* RozpMedKar, bo też wzmiankowany przez ten przepis „inny uczestnik [postępowania mediacyjnego]" – w zależności od wektora czynności – oznaczać będzie stronę procesową przeciwstawną do tej, która tę czynność przedsięwzięła, tj. albo pokrzywdzonego, albo oskarżonego, nikogo innego. W procesie cywilnym tylko strony mają nieskrępowany dostęp udziału w mediacji. Co prawda w art. 183^4 § 2 k.p.c. jest mowa także o „innych osobach", ale też wskazuje się na nie wyłącznie w kontekście obowiązku zachowania tajemnicy „faktów, o których dowiedziały się w związku z prowadzeniem mediacji"[59] a nie gwarancji udziału w takiej mediacji. Gwarancji tej te „inne osoby" nie mają, wszak w doktrynie cywilistycznej wyrażany jest słuszny pogląd, iż mogą one wziąć udział w mediacji „jedynie za zgodą stron i w porozumieniu z mediatorem"[60], tj. ich udział również jest warunkowy i nie poręczony prawnie. Nie ma tu zgody co do zakresu podmiotowego tych „innych osób". I tak A. Rutkowska upatruje w nich pełnomocników stron[61], natomiast T. Żyznowski widzi wśród nich, oprócz profesjonalnych i nieprofesjonalnych pełnomocników, także członków rodzin, ekspertów i inne osoby trzecie, które w postępowaniu mediacyjnym uczestniczyły[62],

[57] Także tzw. stroną zastępczą z art. 52 k.p.k.

[58] Udział obrońców, pełnomocników i przedstawicieli wydaje się jednak zależeć od postawy drugiej strony, która, uzależniając swoje uczestnictwo w mediacji od ich absencji, może im skutecznie zablokować dostęp do tej mediacji.

[59] Dość niezręcznie pod względem językowym brzmi teza, że przepis ten wyraża „zasadę braku jawności postępowania mediacyjnego" – tak E. Stefańska, w: M. Manowska (red.), *Kodeks…*, op. cit., LEX 2021, t. 1 do art. 183^4.

[60] A. Rutkowska, w: O.M. Piaskowska (red.), *Kodeks…*, op. cit., t. 2 do art. 183^4.

[61] Ibidem.

[62] T. Żyznowski, w: T. Wiśniewski (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I. Artykuły 1–366*, LEX 2021, t. 1 do art. 183^4, podobnie J.M. Łukasiewicz, *Zasada…*, op. cit., s. 79.

co wydaje się bliższe literalnej treści art. 183[4] § 2 k.p.c. Mimo więc, iż przepis ten nie daje gwarancji udziału w mediacji „innym osobom", to – wymagając od nich zachowania przedmiotowej tajemnicy – pośrednio przyznaje, że mogą one – za uprzednią zgodą zainteresowanych stron – w niej uczestniczyć.

Wydawać by się mogło, że najlepiej z kwestią precyzyjnego wskazania podmiotów mających dostęp do mediacji radzi sobie Kodeks postępowania administracyjnego, bo też w art. 96a § 4 wylicza się, kto może być jej uczestnikiem (organ prowadzący postępowanie oraz strona lub strony tego postępowania – pkt 1, względnie strony postępowania – pkt 2), ale wrażenie to szybko przemija, gdy spojrzeć na art. 96j § 2 k.p.a. Przepis ten – obok owych „uczestników mediacji" – wymienia także „i inne osoby biorące udział w mediacji", co oznacza oczywistą rozłączność tych dwóch grup. Do tych „innych osób" zaliczać się będą w pierwszej kolejności pełnomocnicy stron, ale i tłumacze oraz eksperci[63], a także prokurator, Rzecznik Praw Obywatelskich czy przedstawiciel organu współdziałającego[64]. Wszyscy oni jednak, a więc zarówno „uczestnicy" mediacji administracyjnej, jak i te „inne osoby biorące [w niej] udział" są zobowiązane zachować w tajemnicy wszelkie fakty, o których dowiedzieli się w związku z prowadzeniem mediacji, chyba że uczestnicy mediacji postanowią inaczej (art. 96j § 2 k.p.a.). Końcowy fragment art. 96j § 2 k.p.a. osłabia niewątpliwie tajemnicę mediacji, tak jak i zresztą czyni to art. 116c § 2 PostSądAdm, dopuszczając możliwość zajęcia odmiennego stanowiska w tym zakresie przez strony („chyba, że (…) postanowią inaczej"). Podobna warunkowość cechuje zresztą i tajemnicę mediacji cywilnej, bo również art.183[4] § 2 zd. drugie k.p.c. przewiduje możliwość zwolnienia „z tego obowiązku" przez strony. O daremności wszelkich prób przełamania płynącego stąd nakazu poufności przesądza bezskuteczność powołania się „w toku postępowania przed sądem lub sądem polubownym na propozycje ugodowe, propozycje wzajemnych ustępstw lub inne oświadczenia składane w postępowaniu mediacyjnym" (art. 183[4] § 3 k.p.c.), a na gruncie administracyjnym – niedopuszczalność wykorzystania „po zakończeniu" mediacji jakichkolwiek „propozycji ugodowych, ujawnionych faktów lub oświadczeń złożonych w [jej] toku" (art. 96 j § 3 k.p.a.)[65].

We wszystkich tych przypadkach i owo „odmienne postanowienie"[66] przez uczestników mediacji administracyjnej oraz sądowoadministracyjnej (art. 96j § 2 *in fine* k.p.a., art. 116c § 2 PostSądAdm), i „zwolnienie (…) z tego obowiązku" (art. 183[4] § 2 zd. drugie k.p.c.) są fakultatywne i w pełni zależne od woli stron (uczestników mediacji), a nie organu, który prowadzi odnośne postępowanie administracyjne lub cywilne. Jedynie art. 183[4] § 2 zd. drugie k.p.c. precyzuje adresata zwolnienia,

---

[63] T. Majer, w: M. Karpiuk, P. Krzykowski, A. Skóra (red.), *Kodeks postępowania administracyjnego. Komentarz do art. 61–126. Tom II*, LEX 2020, t. 2 do art. 96j.

[64] M. Wilbrandt-Gotowicz, w: M. Jaśkowska, A. Wróbel, M. Wilbrandt-Gotowicz, *Komentarz…*, op. cit., t. 2 do art. 96j.

[65] Z wyjątkiem „ustaleń zawartych w protokole z przebiegu mediacji [administracyjnej]".

[66] K.p.a. nie posługuje się terminem „zwolnienie z tajemnicy" – szerzej zob. P.K. Sowiński, *Zakaz dowodowy przesłuchania mediatora w postępowaniu cywilnym, administracyjnym i karnym. Elementy wspólne i różnicujące (Uwagi na tle art. 183[4] § 2 k.p.c., art. 83 § 4 k.p.a. oraz art. 178a k.p.k.)*, „Acta Iuridica Resoviensia" 2021, nr 1 (32), s. 202.

tj. „mediatora i inne osoby biorące udział w postępowaniu mediacyjnym", pomijając przy tej okazji możliwość niejako wzajemnego czy też krzyżowego zwolnienia się z tej tajemnicy przez same strony, co wydaje się niedopatrzeniem ustawodawcy. Nie wydaje się, by dalsze utrzymywanie takiej tajemnicy w odniesieniu do tych stron, gdy te już zgodziły się na zwolnienie z niej pozostałych uczestników mediacji cywilnej miało jakikolwiek znaczenie, o sensie nie wspominając.

Jakiegokolwiek zwolnienia z tajemnicy mediacji nie przewidują natomiast przepisy karnoprocesowe[67]. Samą poufność mediacji karnej zabezpieczono normatywnie stosunkowo późno, bo dopiero w 2013 roku[68], choć okazja ku temu pojawiła się dekadę wcześniej, tj. w momencie uchylenia ówczesnego art. 320[69] i przeniesienia instytucji mediacji do przepisów wstępnych. Od tej chwili tajemnica ta jest jednak sukcesywnie wzmacniana, czego wyrazem jest pojawienie się w 2015 roku[70] nowego przepisu, tj. art. 178a k.p.k., wyłączającego („nie wolno") przesłuchanie mediatora jako świadka co do faktów, o których dowiedział się on od oskarżonego lub pokrzywdzonego prowadząc postępowanie mediacyjne, co nie dotyczy („z wyłączeniem") informacji o przestępstwach, o których mowa w art. 240 § 1 k.k. Przed tą datą mediator mógł jedynie skorzystać z odmowy zeznań z powołaniem się na art. 180 § 1 k.p.k., co – wobec ułomności tego przepisu – dawało ochronę warunkową i niepewną. Przepis art. 178a k.p.k., choć nie jest pozbawiony wad (chroni bowiem informacje pochodzące ze ściśle określonych źródeł osobowych, tj. oskarżonego i pokrzywdzonego, pomijając innych uczestników mediacji karnej), statuuje ważny i potrzebny zakaz dowodowy bezwzględny niezupełny[71]. Niezupełność tego zakazu powoduje, że te same okoliczności, których nie może ujawnić w swym zeznaniu mediator, mogą być dowodzone za pomocą innego dowodu[72]. W ślad za tymi rozwiązaniami ustawodawca zmienił zasady dokumento-

---

[67] Zob. jednak art. 178a k.p.k. w kontekście uchylenia *ex lege* poufności „informacji o przestępstwach, o których mowa w art. 240 § 1 k.k.". Taką „niekompletność" zasady poufności mediacji karnej aprobuje punkt V.30 Rekomendacji nr (99)19 w zakresie, w jakim „mediator powinien przekazać właściwym organom lub osobom każda informacje o szczególnie poważnych przestępstwach, która może ujawnić się w trakcie mediacji", a także punkt III.17 *in fine* Rekomendacji nr CM/Rec (2018)8, który w tym zakresie jest jeszcze bardziej liberalny, cedując odnośną decyzję na strony i zwiększając poziom ich dyspozytywności („chyba że strony wyrażą na to zgodę").

[68] Art. 1 pkt 5 Ustawy z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 1247 z późn. zm.).

[69] Art. 1 pkt 126 Ustawy z dnia 10 stycznia 2003 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy – Przepisy wprowadzające Kodeks postępowania karnego, ustawy o świadku koronnym oraz ustawy o ochronie informacji niejawnych (Dz.U. Nr 17, poz. 155 z późn. zm.).

[70] Art. 1 pkt 55 Ustawy z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 1247 z późn. zm.).

[71] D. Gruszecka, w: J. Skorupka (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2020, s. 416; D. Gil, *Problematyka mediacji w kontekście zmian w polskim procesie karnym*, „Ius et Administratio" 2014, nr 3, s. 9.

[72] T. Grzegorczyk, *Kodeks…*, op. cit., Warszawa 2014, s. 612. W literaturze próbuje się błędnie wywodzić, iż art. 178a k.p.k. obejmuje i inne – obok mediatora – osoby biorące udział w mediacji karnej – tak M. Kurowski, w: D. Świecki (red.), *Kodeks…*, op. cit., LEX 2022, t. 4 do art. 178a, odmiennie natomiast m.in. R.A. Stefański, S. Zabłocki (red.), *Kodeks…*, op. cit., t. 2 do art. 178a.

wania mediacji karnej, zwalniając mediatora z konieczności sprawozdania z „przebiegu i wyników [mediacji]" (do 2003 r. – art. 320 § 2 k.p.k.; do 2015 r. – art. 23a § 4 k.p.k.), co mogło prowadzić do niezamierzonego ujawnienia stanowisk i oświadczeń mediujących stron, ograniczając treść sprawozdania do samych „wyników [mediacji – przyp. P.K.-S.][73]" (ob. art. 23a § 6 zd. pierwsze k.p.k.). Eliminacja tego ryzyka to krok we właściwą stronę, dlaczego więc podobnych działań nie podjęto w obrębie mediacji cywilnej oraz administracyjnej, gdzie obowiązujące tam przepisy art. 183^{12} § 1 k.p.c. oraz art. 96m § 1 k.p.a. jednomyślnie wymagają sporządzenia „protokołu z przebiegu mediacji"? Ów brak może tłumaczyć brzmienie końcowej części zdania pierwszego art. 183^{12} § 1 k.p.c. oraz art. 96m § 2 pkt 4 k.p.a. Jest tam bowiem mowa odpowiednio o „oznaczeniu (…) wyniku mediacji" oraz zawarciu „dokonanych ustaleń co do sposobu załatwienia sprawy", co ogranicza interesujące nas protokoły do utrwalenia wyników mediacji cywilnej lub administracyjnej, nigdy zaś zachowań okołomediacyjnych osób w niej uczestniczących[74]. Mimo więc takiego, a nie innego nazewnictwa, protokoły z mediacji cywilnej i administracyjnej, choć *de iure* pozostają protokołami z ich przebiegu, to *de facto* będą protokołami ograniczonymi do ich wyników.

Wzmiankowany art. 178a k.p.k. pozbawiony jest tej warunkowości, na której bazują zakazy dowodowe z art. 259^{1} k.p.c. oraz z art. 83 § 4 k.p.a. Oba te przepisy przewidują bowiem możliwość zwolnienia mediatora z obowiązku zachowania tajemnicy co do „faktów, o których dowiedział się w związku z prowadzeniem mediacji" (art. 259^{1} k.p.c., art. 83 § 4 k.p.a.), przy czym takiego zwolnienia może dokonać nie organ prowadzący odnośne postępowanie, lecz strony (art. 259^{1} k.p.c.) lub uczestnicy mediacji (art. 83 § 4 k.p.a.). Do tego czasu mediator dotknięty jest prawną niemożnością pełnienia roli świadka („nie może być świadkiem" – art. 259^{1} k.p.c.; „nie może być przesłuchany w charakterze świadka" – art. 83 § 4 k.p.a.). Zarówno jednak art. 259^{1} k.p.c., jak i art. 83 § 4 k.p.a. znacznie szerzej zakreślają obszar immunizowanych okoliczności, obejmując nimi fakty, o których mediator dowiedział się w związku z prowadzeniem mediacji, a nie tylko te, które – jak wynika to z art. 178a k.p.k. – zostały mu podane do wiadomości przez „oskarżonego lub pokrzywdzonego", gdy ten „prowadził postępowanie mediacyjne". Wskutek powyższego zabiegu legislacyjnego art. 178a k.p.k. w jakiejś mierze przypomina konstrukcję tajemnicy z art. 101 lit. b k.p.k. z 1928 roku, która podobnie nierównorzędnie traktowała wiadomości posiadane przez obrońcę, chroniąc tylko te, które pochodziły od oskarżonego, a pozostawiając poza zakresem tej ochrony wszystkie te, które pochodziły od osób trzecich,

[73] Zgodnie z § 16 RozpMedKar takie pisemne sprawozdanie sporządza się niezwłocznie i przedstawia je organowi, który skierował sprawę do postępowania mediacyjnego. Samo sprawozdanie powinno zawierać sygnaturę sprawy (pkt 1), imię i nazwisko mediatora lub nazwę instytucji powołanej do przeprowadzenia postępowania mediacyjnego (pkt 2), informację o *wynikach* postępowania mediacyjnego (pkt 3) oraz podpis mediatora (pkt 4).

[74] Szczególnym gwarantem zachowania poufności mediacji administracyjnej jest wreszcie zakaz włączenia do akt postępowania dokumentów i innych materiałów, które nie znajdują się w aktach postępowania, ujawnionych w toku mediacji przez jej uczestników, jeżeli te dokumenty i materiały nie stanowią podstawy do załatwienia sprawy zgodnie z ustaleniami zawartymi w protokole z przebiegu mediacji (art. 96n § 2 k.p.a.).

choćby nawet udzielono ich w interesie tego samego oskarżonego[75]. Jak to już swego czasu sygnalizowałem, z żadnego z przepisów omawianych tu kodyfikacji nie da się wywieść, czy chronią one poufność mediacji właściwej dla danej procedury, czy też również poufność mediacji prowadzonej na podstawie przepisów innych polskich procedur. Sam opowiadam się za rozwiązaniem umożliwiającym szerszą i sprawowaną na zasadzie wzajemności ochronę tajemnicy mediacji, choć nie jest to rozwiązanie bezkolizyjne i może rodzić wiele problemów natury praktycznej[76].

O bezstronności mediatora w każdym z omawianych tu postępowań przesądzają odpowiednio: treść art. 23a § 7 k.p.k., art. 183^3 § 1 k.p.c., art. 96g § 1 k.p.a. oraz art. 116a PostSądAdm. Zachowanie bezstronności wobec stron, ale i neutralności wobec samej sprawy wydaje się być skądinąd zasadniczą – obok fachowości – przesłanką powierzenia sprawy w ręce konkretnego mediatora (art. 183^9 § 1 k.p.c.; art. 96a § 3 pkt 2 w zw. z art. 96d § 2 k.p.a.), trudno sobie bowiem wyobrazić, by którakolwiek ze stron chciała się zgodzić na nierównoważne traktowanie w toku mediacji. Wyrazem tego ostatniego może być prawo stron mediacji karnej do złożenia wniosku o odwołanie mediatora (§ 11 ust. 1 pkt 4 oraz § 11 ust. 2 pkt 3 RozpMedKar).

Mediatora karnego obejmuje wyłączenie („nie może prowadzić [mediacji] osoba") na podstawie okoliczności z art. 40 i art. 41 § 1 k.p.k. Ponadto takim mediatorem nie mogą być: czynny zawodowo sędzia, prokurator, asesor prokuratorski, a także aplikant wymienionych zawodów, ławnik, referendarz sądowy, asystent sędziego, asystent prokuratora oraz funkcjonariusz instytucji uprawnionej do ścigania przestępstw. Zaistnienie okoliczności z art. 40 i art. 41 § 1 k.p.k. stanowi asumpt do odwołania *ex officio* mediatora w trybie § 11 ust. 1 pkt 3 lub § 11 ust. 2 pkt 2 RozpMedKar. Podstawą wyłączenia mediatora cywilnego jest wykonywanie zawodu sędziego („nie może być"), co nie dotyczy sędziów w stanie spoczynku (art. 183^2 § 2 k.p.c.), natomiast katalog wyłączeń mediatora administracyjnego zawiera stosowany odpowiednio art. 24 § 1 i § 2 k.p.a. (*arg. ex* art. 96g § 1 *in fine* k.p.a.), a dodatkowo także art. 96f § 3 k.p.a.[77] W stosunku do mediatora sądowoadministracyjnego wyłączenie implikują okoliczności wymienione w art. 18 PostSądAdm, a więc te same, które powodują wyłączenie sędziego (art. 116a PostSądAdm).

W związku z prowadzoną mediacją mediator winien wystrzegać się wchodzenia w relacje wątpliwe z punktu widzenia jego bezstronności[78], ale także nie może on wspierać żadnej ze stron ani też narzucać własnego zdania[79], czy też przymuszać strony do określonych zachowań[80]. Mediator nie może identyfikować się z żadną ze stron konfliktu[81], a jego neutralność wobec sprawy, czego nie wymaga wprost ustawa, ale co wydaje się wiązać z zasadą bezstronności oraz wynikać ze

---

[75] L. Peiper, *Komentarz do kodeksu postepowania karnego i przepisów wprowadzających ten kodeks*, Kraków 1933, s. 171.

[76] Więcej zob. P.K. Sowiński, *Zakaz*…, op. cit., s. 207–208.

[77] Mediatorem nie może być pracownik organu administracji publicznej, przed którym toczy się postępowanie w sprawie.

[78] K. Dąbkiewicz, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz do zmian 2015*, LEX 2015, t. 7 do art. 23a.

[79] S. Steinborn, w: J. Grajewski, P. Rogoziński, S. Steinborn, *Kodeks*…, op. cit., t. 28 do art. 23a.

[80] B. Dauter, w: A. Kabat, M. Niezgódka-Medek, B. Dauter, *Prawo*…, op. cit., t. 2 do art. 116a.

[81] P.M. Przybysz, *Kodeks*…, op. cit., t. 1 do art. 96g.

Standardu II, pozwala na zbudowaniu więzi opartej na zaufaniu do jego osoby[82]. Obowiązek zachowania bezstronności wpisany jest w standardy wykonywania zawodu mediatora, stąd też mediator w pierwszej kolejności – wiedząc o niemożności należytego wywiązania się z swych obowiązków – w pierwszej kolejności winien odmówić podjęcia się ich w każdej z omawianych tu spraw. Powinność tę normatywizuje jednak wyłącznie art. 96g § 2 k.p.a., obligując mediatora do odmowy przeprowadzenia mediacji w przypadku wątpliwości co do jego bezstronności, ale też i niezwłocznego zawiadomienia o tym uczestników mediacji oraz organu administracji publicznej, jeżeli nie jest on uczestnikiem mediacji. W mediacji cywilnej i administracyjnej na osobie mediatora spoczywa obowiązek niezwłocznego zasygnalizowania stronom okoliczności, które mogłyby wzbudzić wątpliwości co do jego bezstronności (art. 183^3 § 2 k.p.c.; art. 96g § 1 k.p.a.,), przy czym w tej ostatniej także okoliczności, o których mowa w art. 24 § 1 i 2 k.p.a. (art. 96g § 1 *in fine* k.p.a.). Podobna powinność ciąży na mediatorze sądowoadministracyjnym, przy czym art. 116a PostSądAdm ogranicza się do wskazania, na czym owa powinność polega oraz w jakim terminie („niezwłocznie") winna zostać ona zrealizowana, nie wskazuje natomiast adresata odnośnego zawiadomienia o okolicznościach, które mogłyby wzbudzić wątpliwość co do [mediatora] bezstronności, w tym odpowiednio okoliczności, o których mowa w art. 18".

Omówione tu zasady są traktowane w nauce jako podstawowe czy wręcz fundamentalne zasady mediacji. Mimo ich ujęcia w ramy tak różnych ustaw oraz zachodzących tam różnic konstrukcyjnych, są one w obrębie właściwych aktów normatywnych rozumiane analogicznie, a zarazem w sposób korespondujący z ich wspólnotowym ujęciem. Także bowiem z perspektywy prawa unijnego mediacja, by mogła spełnić pokładane w niej nadzieje w zakresie podniesienia znaczenia jednostki w obrębie właściwego procesu oraz odciążenia organów wymiaru sprawiedliwości musi się opierać na określonych regułach. Tymi regułami według Rady Ministrów Rady Europy są właśnie dobrowolność[83], powszechność[84], lojalność[85],

---

[82] P. Dańczak, *Wymagania względem mediatora*, w: W. Chróścielewski, G. Łaszczyca, A. Matan (red.), *System Prawa Administracyjnego Procesowego. Tom II. Część 1. Zakres przedmiotowy i podmiotowy postępowania administracyjnego ogólnego*, LEX 2018, https://sip.lex.pl/#/monograph/369448067/386822/chroscielewski-wojciech-red-laszczyca-grzegorz-red-matan-andrzej-red-system-prawa...?keyword=zaufanie&cm=URELATIONS (dostęp: 16.01.2022).

[83] Punkty II.1 i V.31. Rekomendacji nr R (99)19 Komitetu Rady Ministrów Rady Europy dla państw członkowskich o mediacji w sprawach karnych z dna 15 września 1999 r., a także punkt III.14, III.16 i IV.26 Rekomendacji nr CM/Rec (2018)8 Komitetu Ministrów Rady Europy dla państw członkowskich dotyczącej sprawiedliwości naprawczej w sprawach karnych z dnia 3 października 2018 r., a także punkt IV Rekomendacji Rec (2002)10 Komitetu Rady Ministrów Rady Europy dla państw członkowskich w sprawie mediacji w sprawach cywilnych z dnia 18 września 2002 r., punkt II lit. a Rekomendacji nr R (98)1 Komitetu Rady Ministrów Rady Europy dla państw członkowskich na temat mediacji rodzinnej oraz memorandum wyjaśniające z dnia 21 stycznia 1998 r.

[84] Punkty II.6 i III.18 Rekomendacji nr CM/Rec (2018)8, punkty II.3 i II.4 Rekomendacji nr R (99)19, punkt I lit. a Rekomendacji nr R (98)1.

[85] Punkt IV.23 i IV.25 Rekomendacji nr CM/Rec (2018)8, punkty III.8 i III.10 Rekomendacji nr R (99)19, punkt VI. zd. II Rekomendacji Rec (2002)10, punkt III lit. x Rekomendacji nr R (98)1 (tam też rozróżnia się dozwolone udzielanie informacji prawnych od zakazanego poradnictwa prawnego).

poufność mediacji[86] oraz bezstronność (neutralności) mediatora[87]. Niezależnie od tego, czy Rada traktuje którąś tych z zasad jako składową organizacji mediacji, przebiegu mediacji czy adresowaną wyłącznie do osoby prowadzącego mediację, wszystkie uznaje za podwalinę spójnej i nowoczesnej wizji alternatywnego okołosądowego lub nawet przedsądowego rozwiązywania sporów prawnych.

BIBLIOGRAFIA:

I. Literatura:

Antolak-Szymanski K., w: O.M. Piaskowska, K. Antolak-Szymanski, *Mediacja w postępowaniu cywilnym. Komentarz*, LEX 2017.

Arkuszewska A.M., Plis J. (red.), *Zarys metodyki pracy mediatora w sprawach cywilnych*, Warszawa 2014.

Broński W., Dąbrowski M., *Status prawny mediatora w sprawach cywilnych – stan obecny i propozycje zmian*, „Roczniki Nauk Prawnych" 2014, nr 4.

Dańczak P., *Wymagania względem mediatora*, w: W. Chróścielewski, G. Łaszczyca, A. Matan (red.), *System Prawa Administracyjnego Procesowego. Tom II. Część 1. Zakres przedmiotowy i podmiotowy postępowania administracyjnego ogólnego*, LEX 2018, https://sip.lex.pl/#/monograph/369448067/386822/chroscielewski-wojciech-red-laszczyca-grzegorz-red-matan-andrzej-red-system-prawa...?keyword=zaufanie&cm=URELATIONS (dostęp: 16.01.2022).

Dauter B., w: A. Kabat, M. Niezgódka-Medek, B. Dauter, *Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi. Komentarz*, LEX 2021.

Dąbkiewicz K., *Kodeks postępowania karnego. Komentarz do zmian 2015*, LEX 2015.

Dolecki H., Radkiewicz T., w: T. Wiśniewski (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I. Artykuły 1–366*, LEX 2021.

Dończyk D., Koper I., w: T. Wiśniewski (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom. II. Artykuły 367–505(39)*, LEX 2021.

Ereciński T., w: P. Grzegorczyk, J. Gudowski, M. Jędrzejewska, K. Weitz, T. Ereciński, *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom II. Postępowanie rozpoznawcze*, LEX 2016.

Gil D., *Problematyka mediacji w kontekście zmian w polskim procesie karnym*, „Ius et Administratio" 2014, nr 3.

Górska A., Huryn V., *Mediacje w rozwiązywaniu konfliktów rodzinnych*, Warszawa 2007.

Grajewski J., Steinborn S., *Kodeks postępowania karnego, Komentarz do art. 1–424*, LEX 2013.

Gruszecka D., w: J. Skorupka (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2020.

[86] Punkty II.2. oraz V.29 i V.30 Rekomendacji nr R (99)19, punkt III.17 Rekomendacji nr CM/Rec (2018)8, punkt IV zd. III Rekomendacji Rec (2002)10, punkt III lit. v i vi Rekomendacji nr R (98)1. Zob. też motyw 46 Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2012/29/UE z dnia 25 października 2012 roku ustanawiający normy minimalne w zakresie praw, wsparcia i ochrony ofiar przestępstw oraz zastępująca decyzję ramową Rady 2001/220/WSiSW, gdzie jest mowa o potrzebie poufności mediacji, która może być jednak uchylona na zgodny wniosek stron („uzgodnią inaczej") lub z uwagi na „nadrzędny interes publiczny".

[87] Punkt V.26 Rekomendacji nr R (99)19 oraz punkt VI. 46 Rekomendacji nr CM/Rec (2018), punkt IV zd. II Rekomendacji Rec (2002)10, punkt III lit. i oraz ii Rekomendacji nr R (98)1.

Grzegorczyk T., *Kodeks postępowania karnego oraz ustawa o świadku koronnym. Komentarz*, Warszawa 2008.

Grzegorczyk T., *Kodeks postępowania karnego. Komentarz do art. 1–467, t. I*, Warszawa 2014.

Hofmański P. (red.), Sadzik E., Zgryzek K., *Kodeks postępowania karnego. Komentarz, t. 1*, Warszawa 1999.

Kaczmarek D., *Mediacja w sprawach administracyjnych, sądowoadministracyjnych i cywilnych – zakres i zasady (analiza porównawcza)*, „Studia Administracyjne" 2017, nr 9, s. 127.

Kalisz A., *Mediacja administracyjna i sądowoadministracyjna*, „Państwo i Prawo" 2018, nr 3.

Karaźniewicz J., *System gwarancji interesów ofiary przestępstwa we współczesnym polskim procesie karnym*, w: E.W. Pływaczewski (red.), *Współczesne zagrożenia przestępczością i innymi zjawiskami patologicznymi a prawo karne i kryminologia*, „Białostockie Studia Prawnicze" 2009, nr 6.

Kmiecik R., *Idea mediacji i probacji w Polsce i USA (z perspektywy procesowo-kryminologicznej)*, w: Z. Ćwiąkalski, G. Artymiak, C.P. Kłak (red.), *Problemy znowelizowanej procedury karnej*, Kraków 2004.

Knysiak-Sudyka H., w: A. Cebera, A. Firlus, J.G. Gołęba, T. Kiełkowski, K. Klonowski, M. Romańska, H. Knysiak-Sudyka, *Kodeks postępowania administracyjnego. Komentarz*, LEX 2019.

Koper R., *Postępowanie mediacyjne a skazanie oskarżonego bez rozprawy*, „Prokuratura i Prawo" 1998, nr 11–12.

Kosonoga J., w: R.A. Stefański, S. Zabłocki (red.), *Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz do art. 1–166*, LEX 2017.

Kurowski M., w: D. Świecki (red.), *Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz aktualizowany*, LEX 2022.

Kużelewski D., *Ewolucja polskich uregulowań dotyczących mediacji w sprawach karnych na tle standardów europejskich*, „Białostockie Studia Prawnicze" 2014, nr 15.

Kużelewski D., *Mediacja po nowelizacji kodeksu postępowania karnego – krok ku zwiększeniu roli konsensualizmu w polskim procesie karnym?*, w: Z. Sobolewski, G. Artymiak, C.P. Kłak (red.), *Problemy znowelizowanej procedury karnej*, Kraków 2004.

Kużelewski D., *Na marginesie prawa do sądu – mediacja w sprawach karnych w świetle prawa międzynarodowego i krajowego*, w: E. Dynia, C.P. Kłak (red.), *Europejskie standardy ochrony praw człowieka a ustawodawstwo polskie*, Rzeszów 2005.

Łukasiewicz J.M., *Zasada dobrowolności*, w: A.M. Arkuszewska, J. Plis (red.), *Zarys metodyki pracy mediatora w sprawach cywilnych*, Warszawa 2014.

Majer T., w: M. Karpiuk, P. Krzykowski, A. Skóra (red.), *Kodeks postępowania administracyjnego. Komentarz do art. 61–126. Tom II*, LEX 2020.

Morek R., *Dobrowolność mediacji i jej ograniczenia (prawo i praktyka)*, „Studia Iuridica" 2008, nr 49.

Pączek I., *Postępowanie mediacyjne jako konsensualne zakończenie postępowania karnego*, „Ius Novum" 2016, nr 4.

Peiper L., *Komentarz do kodeksu postepowania karnego i przepisów wprowadzających ten kodeks*, Kraków 1933.

Przybysz P.M., *Kodeks postępowania administracyjnego. Komentarz aktualizowany*, LEX 2021.

Rutkowska A., w: O.M. Piaskowska (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Postępowanie procesowe. Komentarz aktualizowany*, LEX 2021.

Sławomir S., *Kodeks postępowania karnego. Komentarz do wybranych przepisów*, LEX 2016.

Sowiński P.K., *Zakaz dowodowy przesłuchania mediatora w postępowaniu cywilnym, administracyjnym i karnym. Elementy wspólne i różnicujące (Uwagi na tle art. 183⁴ § 2 k.p.c., art. 83 § 4 k.p.a. oraz art. 178a k.p.k.)*, „Acta Iuridica Resoviensia" 2021, nr 1 (32), s. 202.

Stefańska E., w: M. Manowska (red.) *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I. Art. 1–477*[16], LEX 2021.

Stefański R.A., Zabłocki S. (red.), *Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz do art. 1–166*, LEX 2017.

Steinborn S., w: J. Grajewski, P. Rogoziński, S. Steinborn (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz do wybranych przepisów*, LEX 2016.

Suchanek M., *Mediacja jako metoda rozwiązywania sporów społecznych*, „Studia Administracyjne" 2018, nr 10.

Waszkiewicz P., *Zasady mediacji*, w: E. Gmurzyńska, R. Morek (red.), *Mediacje. Teoria i praktyka*, Warszawa 2018.

Wegner J., w: W. Chróścielewski, Z. Kmieciak (red.), *Kodeks postępowania administracyjnego. Komentarz*, LEX 2019.

Wilbrandt-Gotowicz M., w: M. Jaśkowska, A. Wróbel, M. Wilbrandt-Gotowicz, *Komentarz aktualizowany do Kodeksu postępowania administracyjnego*, LEX 2022.

Woś T., w: H. Knysiak-Sudyka, M. Romańska, T. Woś, *Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi. Komentarz*, LEX 2016.

Wróbel A., w: M. Jaśkowska, M. Wilbrandt-Gotowicz, A. Wróbel, *Komentarz aktualizowany do Kodeksu postępowania administracyjnego*, LEX 2021.

Żyznowski T., w: H. Dolecki, T. Wiśniewski (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I. Artykuły 1–366*, LEX 2013.

Żyznowski T., w: T. Wiśniewski (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I. Artykuły 1–366*, LEX 2021.

II. Rekomendacje Ministrów Rady Europy i Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady:

Rekomendacja nr R (98)1 Komitetu Rady Ministrów Rady Europy dla państw członkowskich na temat mediacji rodzinnej oraz memorandum wyjaśniające z dnia 21 stycznia 1998 r.

Rekomendacja nr R (99)19 Komitetu Rady Ministrów Rady Europy dla państw członkowskich o mediacji w sprawach karnych z dna 15 września 1999 r.

Rekomendacja Rec (2002)10 Komitetu Rady Ministrów Rady Europy dla państw członkowskich w sprawie mediacji w sprawach cywilnych z dnia 18 września 2002 r.

Rekomendacja nr CM/Rec (2018)8 Komitetu Ministrów Rady Europy dla państw członkowskich dotyczącej sprawiedliwości naprawczej w sprawach karnych z dnia 3 października 2018 r.

Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2012/29/UE z dnia 25 października 2012 roku ustanawiająca normy minimalne w zakresie praw, wsparcia i ochrony ofiar przestępstw oraz zastępująca decyzję ramową Rady 2001/220/WSiSW.

ZBIEŻNOŚĆ ZASAD LEŻĄCYCH U PODSTAW MEDIACJI W SPRAWACH KARNYCH, CYWILNYCH I ADMINISTRACYJNYCH ORAZ SĄDOWOADMINISTRACYJNYCH

Streszczenie

Tekst stanowi studium prawnoporównawcze instytucji mediacji występującej na gruncie czterech regulacji procesowych, tj. Ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego, Ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego, Ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego, a także Ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. Prawo o postę-

powaniu przed sądami administracyjnymi przeprowadzonej na podstawie metody dogmatycznej. Analizie poddano te rozwiązania, które – zdaniem autora – pozwalają postawić tezę o daleko idącej zbieżności podstawowych, a zarazem mających normatywną proweniencję zasad rządzących tymi mediacjami. Do zasad tych zalicza się w tekście polubowność, dobrowolność (fakultatywność), powszechność, lojalność wobec stron, zasadę poufności i niejawności prowadzenia mediacji, a także bezstronności mediatora. Wspomniana zbieżność nie oznacza całkowitej homogeniczności poszczególnych rozwiązań, ani też ich niewadliwości, co wykazuje się m.in. na przykładzie art. 2591 k.p.c. oraz art. 83 § 4 k.p.a. Wskazano na zgodność krajowych rozwiązań z rozwiązaniami rekomendowanymi przez Komitet Ministrów Rady Europy.

Słowa kluczowe: mediacja, mediator, strony procesowe, zasady, jawność, poufność, powszechność, dobrowolność, proces karny, proces cywilny, postępowanie administracyjne

CONVERGENCE OF THE BASIC PRINCIPLES OF MEDIATION IN CRIMINAL, CIVIL, ADMINISTRATIVE AND JUDICIAL-ADMINISTRATIVE MATTERS

Summary

The article constitutes a comparative legal study of mediation based on for procedural regulations, i.e. Act of 6 June 1997: Code of Criminal Procedure, Act of 17 November 1964: Code of Civil Procedure, Act of 14 June 1960: Code of Administrative Procedure, and Act of 30 August 2002: Law on the Proceedings before Administrative Courts carried out with the use of a dogmatic method. The author analyses the solutions that, in his opinion, make it possible to propose a thesis on far-reaching convergence of the basic, and at the same time of normative provenance, principles of mediation. The principles include amicability, voluntariness (optionality), commonness, loyalty to parties, confidentiality and non-openness of mediation, as well as a mediator's impartiality. The above-mentioned convergence does not mean complete homogeneity of particular solutions or their non-defectiveness, which is exemplified by Article 2591 CPC and Article 83 § 4 CAP. It is also shown that the domestic solutions are in conformity with the solutions recommended by the Committee of Ministers of the Council of Europe.

Keywords: mediation, mediator, parties to a proceeding, principles, openness, confidentiality, commonness, voluntariness, criminal justice proceeding, civil proceeding, administrative proceeding

Cytuj jako: Sowiński P.K., *Zbieżność zasad leżących u podstaw mediacji w sprawach karnych, cywilnych i administracyjnych oraz sądowoadministracyjnych*, „Ius Novum" 2022 (16) Nr 2, s. 108–129. DOI: 10.26399/iusnovum.v16.2.2022.16/p.k.sowinski

Cite as: Sowiński P.K. (2022) 'Convergence of the basic principles of mediation in criminal, civil, administrative and judicial-administrative matters', *Ius Novum* (Vol. 16) 2, 108–129. DOI: 10.26399/iusnovum.v16.2.2022.16/p.k.sowinski